26.03. br. odbyło się spotkanie w siedzibie Instytutu Sobieskiego poświęcone tematyce roli państwa w gospodarce. Okazją do spotkania była niedawno wydana książka Friedricha Lista „Narodowy system ekonomii politycznej. Jak powstają potęgi gospodarcze", do której wstęp napisał Krzysztof Mazur.

W dyskusji udział wzięli:
– **Krzysztof Mazur**, Prezes Rady Polskich Przedsiębiorców Globalnych,
– **Leszek Skiba**, ekonomista, Prezes Instytutu Sobieskiego.
Dyskusję prowadził:
– **Bartosz Marczuk**, członek zarządu Instytutu Sobieskiego.

Krzysztof Mazur wskazuje, że Polska powinna dążyć do bycia liderem w UE, w tym lub innym kształcie, a także wejść do rdzenia systemu państw kapitalistycznych. Do tego potrzebne nam są silne instytucje rozwojowe, które będą współpracować ze sobą na rzecz strategii rozwoju.

Kolejną kwestią jest zmiana myślenia co do modernizacji armii. Powinniśmy jako państwo dać szansę do przyjmowania przez armię bezpośrednich kontraktów od przedsiębiorców. Niestety istnieje w państwie polskim wiele obszarów legislacyjnych poważnie utrudniające te działania.

> "Za czasów Joe Bidena, Jack Sullivan, stosował bardziej świadomie zasady polityki przemysłowej, niż dziś robi to prezydent Donald Trump. Trump jest w swojej polityce gospodarczej bardzo chaotyczny i moim zdaniem nie ma tam masterplanu. Natomiast w przypadku Bidena był wyraźny masterplan. Jest kilka wystąpień Jacka Sullivana, które pokazywały, na czym ma polegać ta polityka przemysłowa. Doktryna "wysokiego płotu i małego ogródka", oznacza, że nie chcemy horyzontalnie wprowadzać na wszystkie sektory ceł (co zrobił Trump), bo to jest bez sensu. Chcemy wyznaczyć, mówi Jack Sullivan, konkretne technologie, które sprawiają, że ciągle mamy przewagę nad Chińczykami i chcemy postawić wysoki płot, mały ogródek. To jest kilka kluczowych sektorów, gdzie Chińczyków nie wpuścimy". – mówił Krzysztof Mazur.

> "Dziś powinniśmy monitorować i sprawdzać polityków, wywierając na nich

presje czy realizują politykę ważną dla państwa. Niestety dominuje postawa pełnej akceptacji dla działań rządu. Niewystarczające jest rozliczanie przez wyborców z jakości rządzenia. Ruch dla CPK jest przykładem pozytywnej presji, wymuszającej dobre decyzje. To dobry prognostyk na przyszłość”. – podkreślał Leszek Skiba.